



Szanowny Pan

Donald Tusk
Premier Rzeczypospolitej Polskiej

Kancelaria Prezesa Rady Ministrów
Al. Ujazdowskie 1/3
00-583 Warszawa

Szanowny Panie Premierze

Nie tak dawno głośna stała się sprawa listu otwartego, który napisała do Pana Premiera radna Siemianowic Śląskich Pani Dorota Południok. List ten przedstawia w negatywnym świetle nas i nasze miasto; wywołał też nieprzychylnie Platformie Obywatelskiej komentarze mediów.

Pozwalamy sobie przekazać na ręce Pana Premiera Stanowisko Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej RP Rady Miasta Siemianowic Śląskich z dnia 27.05.2013 r.

Pozwoliliśmy sobie użyć tej samej formy, aby odpowiedzieć i skomentować stawiane przez radną bezpodstawne i oczerniające zarzuty.

Pani radna Dorota Południok jest jedną z sześciu radnych RM z PO w 23 osobowej RM w Siemianowicach Śląskich. Oskarża działających w PO o „*kołesiostwo, synekury, stanowiska etc.*” Wszystkie oskarżenia Pani Doroty Południok są bezpodstawne. Oświadczamy, że nikt z nas ani z naszych rodzin nie posiada żadnego stanowiska w Urzędzie Miasta, a nasza sytuacja zawodowa jest stabilna i niezależna od wpływów politycznych.

Radni:

- **Anna Zasada-Chorab**, radna, przewodnicząca Klubu PO, przewodnicząca Komisji Polityki Społecznej w RM, przewodnicząca Rady Społecznej Szpitala Miejskiego, doktor nauk o polityce, od 16 lat dyrektor Kolegium Pracowników Służb Społecznych, prodziekan i adiunkt Wyższej

Szkoły WSP TWP, członek Centralnej Komisji Egzaminacyjnej w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej.

- **Beata Breguła**, radna trzeciej kadencji, przewodnicząca Komisji Finansowo-Budżetowej w RM, w poprzedniej kadencji przewodniczyła Komisji Rewizyjnej RM, członek Rady Społecznej Centrum Leczenia Oparzeń, przez dwie kadencje, od około 20 lat prowadzi samodzielną działalność gospodarczą z zakresu ubezpieczeń, aktywnie wspiera działania charytatywne.

- **Adam Cebula** – radny trzeciej kadencji, w obecnej kadencji przewodniczący Rady Miasta, mgr historii, nauczyciel w Zespole Szkół „Meritum”.

- **Jacek Rzepczyk**, radny trzeciej kadencji, obecnie wiceprzewodniczącym RM, w kadencji 2002 – 2006 był przewodniczącym RM, przedsiębiorca prowadzący działalność gospodarczą od ok. 20 lat.

- **Mikołaj Wajda** – radny trzeciej kadencji, wiceprzewodniczący Komisji Rewizyjnej oraz Komisji Ładu i Porządku, aktywny, wieloletni członek Rady Osiedla w Michałkowicach, emeryt.

- **Dorota Połedniok** – radna obecnej kadencji - to jedyna radna Klubu PO, która wykorzystwała wpływy polityczne i jak wykazała w oświadczeniach majątkowych zatrudniona była w spółkach Urzędu Marszałkowskiego w Katowicach, a mianowicie:

- Centrum Projektów Regionalnych – Inwestor S.A.
- Górnośląskiej Agencji Rozwoju Regionalnego
- Wojewódzkim Parku Kultury i Wypoczynku S.A.
- Kolejach Śląskich Sp. z o.o.

Trzeba dodać, że pracodawcy szybko wycofywali się z zatrudniania jej. Dorota Połedniok nadto podjęła 20 tysięcy złotych dotacji z PUP-u w Siemianowicach na działalność gospodarczą.

Pani Połedniok swoją działalność samorządową rozpoczęła od wystąpienia z inicjatywą projektu uchwały o podwyższenie jej diety. W ciągu dwóch lat zgłosiła „aż” cztery interpelacje; jako radna do niedawna była **praktycznie nieaktywna**. Tezy tej dowodzą listy obecności na sesjach, a także liczba oraz jakość składanych przez nią interpelacji. Była za to aktywna w innym obszarze – aspirując do statusu lokalnej „celebrytki” wykorzystywała swoją pozycję radnej PO RP, do zdobywania posad, profitów oraz medialnego rozgłosu.

Celem ostatnich interpelacji jak również innych działań Pani Połedniok była chęć zwracania uwagi na jej osobę lub wywołanie skandalu. Jak inaczej interpretować można wypowiedzi typu: „*kto był sponsorem wakacji Prezydenta na wyspie Okinawa*” (wyjechał prywatnie) lub pytanie: „*dlaczego sekretarz miasta spał 5 marca na sesji*” itp. Aktywność Pani D. Połedniok ogranicza się

głównie do prowadzenia profili w portalach społecznościowych (m.in. Facebook), bloga, udzielania wywiadów w mas mediach, w których reprezentuje kontrowersyjne poglądy, godzące w dobro wielu ludzi, np.:

- wpis na facebooku: „*pieprzeni urzędnicy*” na skutek czego 156 urzędników z Urzędu Miasta z Siemianowic Śląskich złożyło skargę do biura RM na działalność radnej;
- wpis na facebooku: „*Pan Prezydent J. Guzy puścił do mnie oko co było nawet przyjemne, a następnie żart: Renatko musimy się rozwieść (żona prezydenta ma na imię Renata)*” ;
- w wyniku włączenia się w konflikt przedszkola ze żłobikiem Pani dyrektor ze żłobka złożyła skargę na Panią D. Południok.

Co więcej, w swym życiorysie, który upubliczniła na Facebooku nie brakuje także epizodów z narkotykami, udziałem w bójkach, pobytem w Izbie Dziecka etc.

Pani Południok jest osobą, która nie uczestniczy aktywnie w pracy klubu. Jest często nieobecna, spóźnia się na spotkania klubu koalicji, komisje i sesje. Wielokrotnie obrażała swoje koleżanki, kolegów oraz urzędników. Jako osobę publiczną cechuje ją brak kultury osobistej, koncentracja na własnej osobie, jest osobą konfliktową, butną, bezczelną i arogancką, nieprzestrzegającą żadnych zasad życia publicznego.

Wszystkie w.w. okoliczności doprowadziły do podjęcia decyzji do zawieszenia w prawach członka klubu Radnych PO na dwa miesiące (do końca czerwca br.).

Mamy świadomość, że nasza ciężka praca nie jest w efektach tak spektakularna, jak kreowanie własnego wizerunku w mediach przez D. Południok. Szokujące jest jednak to, że media, w tym publiczne, bez sprawdzenia wiarygodności oskarżeń, upubliczniają oszczerstwa i kłamstwa.

Radna Dorota Południok przedstawia Siemianowice jako miasto „*umierające*”, pełne „*kolesiostwa, synekur i układów*”. Pomimo że nie przytoczyła żadnych konkretnych potwierdzających te stwierdzenia, w części mediów zostały ukazane jako wiarygodne. Być może dlatego, że przedstawia siebie jako młodą radną, której dobre chęci blokują lokalne układy.

Siemianowicka Platforma nigdy nie uczestniczyła w wyścigu po posady, o czym świadczy chociażby fakt, że nie ma swego przedstawiciela w zarządzie miasta. Próżno też szukać członków

klubu Platformy wśród kierownictwa Urzędu Miasta czy miejskich spółek. Działania lokalnych struktur partii są transparentne, a oświadczenia majątkowe radnych PO każdy może przeczytać w Internecie. Gdzie więc jest to przywoływane przez Panią Dorotę *kołesiosstwo i synekury*?

To wymysły osoby sfrustrowanej, która najprawdopodobniej liczyła, że wchodząc do polityki czerpać będzie profity i zwracać uwagę mediów, prawdopodobnie zderzenie z inną rzeczywistością wywołało jej frustrację.

Łatwo odpalać medialne fajerwerki, trudniej pracować na rzecz miasta. A to właśnie pracy na rzecz miasta w Radzie Miasta służy koalicja PO z Forum Samorządowym obecnego prezydenta Siemianowic Śląskich Jacka Guzego.

Oczywiście nie zawsze była to koalicja idealna. Czasem trzeba było iść na kompromisy i na pewno jest to trudniejsze niż zerwać koalicję i utracić zdolność do jej zawiązania. Nie jesteśmy jednak klakierami obecnego prezydenta, czego wyraz wielokrotnie dawali radni PO w głosowaniach na sesji Rady Miejskiej. To także przeczy przywoływanym przez D. Połedniok układom i kołesiosstwu.

Co zatem przywoływane jest jako dowód kołesiosstwa i układów? Wygrywanie przetargów przez firmę, w której udział miał jeden z radnych z Klubu Forum... Przywołana sprawa (badana już przez służby państwowe) miała miejsce 10 lat temu, kiedy PO była w opozycji do ówczesnych władz miasta, ewentualnie kiedy przewodniczącym powiatowych struktur był p. Krzysztof Szyga, były (i odwołany w atmosferze skandalu) zastępca prezydenta Siemianowic. To interesujące, że był poseł, który „wślizgnął się” do Sejmu z list PO RP, a potem już jako niezrzeszony robił z siebie pośmiewisko na mównicy sejmowej, teraz z pozycji samozwańczego autorytetu krytykuje władze miasta ramię w ramię z p. D. Połedniok.

Siemianowice Śląskie są miastem dynamicznie rozwijającym się. Zadłużenie jest na poziomie 31 % – a więc na bezpiecznym pułapie, dużo niższym od zadłużenia wielu polskich miast. Budują się nowe zakłady pracy, spada bezrobocie. W tych kryzysowych czasach, naprawdę nie jest u nas źle – także dzięki rządzącej miastem koalicji.

Naszym zdaniem działania p. Doroty Połedniok są karygodne, szkodliwe dla wizerunku miasta i stawiają ją poza Platformą Obywatelską. Mimo, iż pisze ona o braku możliwości dyskusji,

poświęciliśmy na rozmowy i dyskusje z nią wiele godzin – niestety, przekonana o swojej racji – nie chciała zawierzyć naszemu doświadczeniu.

Być może nasz list nie spotka się z takim zainteresowaniem mediów jak „sensacje” p. Doroty Połedniok, prawda niestety nie jest tak atrakcyjna jak ładnie opakowane medialne kłamstwa. Nie chcieliśmy zostawić jednak tej sprawy bez odpowiedzi.

Apelujemy także do kolegów i koleżanek z Rządu i Parlamentu, którzy komentowali tę sprawę w mediach o więcej zaufania do lokalnych struktur i ludzi tu działających. Wstępowaliśmy do partii, którą łączyła idea zmiany Polski na lepsze, w której ludzie mieli do siebie zaufanie i działali połączeni wspólnymi celami. Tylko taka partia może wygrywać wybory i chcielibyśmy, aby tak właśnie było nadal.

Z wyrazami szacunku



Przewodnicząca Klubu Radnych PO
dr Anna Zasada-Chorab